**Pierwsze siewy nasion w Szkółce Łąkorz**

„ *Dokładnie 570 dni minęło od wycięcia pierwszego drzewa na powierzchni pod przyszłe kwatery do chwili pierwszego wysianego nasiona w nowej Szkółce Leśnej w Łąkorzu. Tam gdzie niespełna dwa lata temu był dojrzały las, teraz mieścić się będzie serce Nadleśnictwa. Nareszcie nastał długo wyczekiwany czas jesiennego wysiewu nasion. Pierwsze żołędzie trafiły do łąkorskiej ziemi. To moment, na który wszyscy tak bardzo czekaliśmy. Jest to zwieńczenie starań wielu ludzi. Począwszy od pozyskania drewna w miejscu przyszłych kwater poprzez oczyszczenie powierzchni z karp i korzeni, budowę niezbędnego ogrodzenia oraz infrastruktury nawadniającej naszym celem było rozpoczęcie procesu produkcji materiału sadzeniowego niezbędnego dla utrzymania trwałości i bioróżnorodności przyszłych pokoleń lasu.*

*Choć efekty naszych starań będzie można dostrzec wiosną, kiedy to siewki dębów ukażą się nad powierzchnią ziemi, już dzisiaj można mówić o prawdziwej szkółce, bo leżą w niej prawdziwe nasiona”.*

Autorem tych słów jest Mateusz Czapliński, właściciel Zakładu Usług Leśnych „CZAPLAS”, który wykonuje usługi leśne na przyszłej Szkółce Łąkorz. To jego początki pracy w Lasach Państwowych, którą kontynuuje tak jak jego ojciec, od początku w Jamach.

Myślałem, że z wykonawcą usług leśnych wiąże nas tylko umowa na wykonanie określonych prac, w której zapisane są określone prawa i zobowiązania stron. Tymczasem z treści słów Mateusza Czaplińskiego wnioskuję, że łączy nas dodatkowo wiekopomne dzieło, które wspólnie tworzymy i które po nas wszystkich zostanie.

Jeśli tak, to już dziś mogę powiedzieć, że wszyscy odnieśliśmy sukces i to zupełnie nieoczekiwany. Bo poza tym, że nasiona trafiły do szkółki, to jeszcze szkółka trafiła do serc. To dopiero jest wynik.

Henryk Kapusta

Mateusz Czapliński